

Ukraina dostarcza broń rebeliantom w Syrii?

30 kwietnia 2014

Ukraińskie przedsiębiorstwo państwowe dostarcza do Niemiec karabiny półautomatyczne, które potem najprawdopodobniej trafiają w ręce walczących w Syrii rebeliantów – podaje Spiegel Online. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych, na wniosek lewicowych deputowanych, przyznało, że ukraińska firma państwowa Ukroboronprom sprzedaje do Republiki Federalnej zmodernizowane wersje karabinków samopowtarzalnych typu SKS, konstrukcji Siergieja Simonowa.

Import został zatwierdzony przez odpowiednie agencje rządowe. Niemieckie MSZ nie wyjaśnia jednak, gdzie potem trafia ukraińska broń, tłumacząc się „tajemnicą handlową niemieckich kontrahentów”. Wymijająco poinformowano jedynie, że karabiny miały trafiać do Niemiec, by „przejsć modyfikację”.

Amerykański think-tank, Jamestown Foundation (JF), który jest tradycyjnie blisko związany z amerykańskim wywiadem, uważa, że broń trafiała z Niemiec do walczących w Syrii rebeliantów. JF mówi o 54 tys. sztuk broni strzeleckiej, która w latach 2011–2012 mogła być wykorzystana do prowadzenia „tajnych operacji” w Syrii. Rząd Republiki Federalnej, odnosząc się do informacji amerykańskiego think tanku i w odpowiedzi na pytania lewicowych deputowanych stwierdził, że „wie o sprawie i prowadzi własne ustalenia”, dodając, że „ani armia, ani wywiad wojskowy nie były zaangażowane w zakup broni”.

Posłanka lewicy Sevim Dağdelen skrytykowała niedoinformowanie niemieckich władz w Berlinie: „To skandal, że rząd federalny nie może nic powiedzieć o miejscu do którego trafia ta broń. Jeszcze gorsze jest to, że Berlin nie może rozwiać podejrzeń, że broń ta została przekazana islamskim bojownikom świętej wojny, walczącym o zmianę reżimu w Syrii”.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: www.spiegel.de

Źródło: Geopolityka.org